

KS. PIOTR TOWAREK  
Wyższe Seminarium Duchowne, Elbląg

## FORMUŁY EGZORCYSTYCZNE W POTRYDENCKIEJ LITURGII BŁOGOSŁAWIENSTW

Łacińskie pontyfikaty i agendy okresu średniowiecza potwierdzają mnogość tekstów błogosławieństw, kreatywność tej formy liturgicznej, a jednocześnie nadzieje ludzi epoki, jakie wiązali oni z poświęceniem osób i rzeczy. Według J.J. Kopcia w *Pontificale romano-germanicum*, czasownik *exorcizo* użyty jest 54 razy, a termin *exorcismus* 34 razy<sup>1</sup>. Nie zawsze jednak formuły te związane były z liturgią egzorcyzmów chrzcielnych lub egzorcyzmów nad opętanymi. Okazuje się, że odnajdujemy je również w tekstach benedykcji osób i rzeczy, które potwierdzają średniowieczne przekonanie o podziale świata na święty i grzeszny. Ten ostatni potrzebował puryfikacji, a jego oczyszczenie wiązało się bardzo często z myśleniem antydemonicznym. To rozumowanie przeniknęło do potrydenckich ksiąg liturgicznych<sup>2</sup>. Artykuł niniejszy jest próbą odkrycia genezy powyższych przekonań oraz ukazania związanych z potrydencką liturgią błogosławieństw formuł egzorcyzmów, które nie przeniknęły już do ksiąg liturgicznych wydanych po Soborze Watykańskim II.

### 1. GENEZA PROBLEMU

Znakomity badacz liturgii, nieżyjący już profesor, salezjanin i znawca tematyki egzorcyzmów w Kościele rzymskokatolickim, A.M. Triacca zwraca w swoich opracowaniach uwagę na interesujące zjawisko „powiększania i rozszerzania się” (*di ingrandimento et di estensione*) „podmiotu-przedmiotu” (*soggetto-*

---

<sup>1</sup> Por. J.J. Kopeć, *Błogosławieństwa w polskiej tradycji religijnej*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 45(1985), z. 8, s. 211.

<sup>2</sup> Por. R. Fabris, *Benedizione, maledizione ad esorcismo nella tradizione biblica*, Concilium 21(1985), s. 32-45; J. Baumgartner, *Ein geschichtlicher Durchblick durch die Segnungen*, w: *Gläubiger Umgang mit der Welt. Die Segnungen der Kirche*, red. tenże, Zürich-Wien-Freiburg 1976, s. 70-90.

oggetto) egzorcyzmu. W starożytności chrześcijańskiej proces ten polega na przechodzeniu od egzorcyzmowania osób, jakimi są katechumeni i opętani przez złego ducha, do egzorcyzmowania rzeczy<sup>3</sup>. Celem tych drugich nie było wypędzanie złego ducha, ale udzielenie przedmiotom egzorcyzmującej mocy. Tendencja ta wyływała z Janowej koncepcji świata, który „cały leży w mocy Złego” (1J 5,19)<sup>4</sup>. Również pogański świat antyczny znał cały szereg zaklęć udzielających przedmiotom magicznej, egzorcyzmującej i chroniącej przed wpływami złego ducha siły<sup>5</sup>.

Z tej perspektywy należy patrzeć na słowa Tertuliana (+ ok. 230-240), który jako pierwszy zaświadcza o praktyce egzorcyzmowania wody oraz o istnieniu bliżej nieokreślonych formuł, będących „epiklezą”, czyli wezwaniem obecności i mocy Bożej nad daną rzeczą<sup>6</sup>. Zwyczaj egzorcyzmowania ludzi, miejsc, a także zwierząt, potwierdza również Orygenes (+ 253/254)<sup>7</sup>. Autor *Contra Celsum* zwraca przy tym uwagę na zachowanie złych duchów podczas egzorcyzmowania, wskazując na cierpienia demonów oraz niechęć i opór stawiane wobec nakazu wyjścia<sup>8</sup>. Natomiast *Traditio Apostolica* (ok. 215 r.)<sup>9</sup>, autorstwa św. Hipolita, mówi o obrzędzie egzorcyzmowania oleju potrzebnego do namaszczenia kate-

---

<sup>3</sup> Por. A.M. Triacca, *L'esorcismo*, w: *Anàmnesis. I Sacramentali e le Benedizioni*, vol. 7, ed. Marietti, Genova-Milano 2002, s. 180; tenże, *Esorcismo*, w: *Liturgia*, red. D. Sartore, A. M. Triacca, C. Cibien, Milano 2001, s. 720.

<sup>4</sup> Por. B. Nadolski, *Liturgika. Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, t. III, Poznań 1992, s. 251.

<sup>5</sup> W starożytnej Babilonii obok pogańskich formuł egzorcystycznych posługiwano się homeopatyczną magią, czyli różnego rodzaju amuletami: figurkami glinianymi i obrazami demonów, którym nadawano moc apotropaiczną. Także świat judaizmu znał amulety (zazwyczaj filakterie), pierścienie, korzenie roślin, które literatura określa słowem „kamea”. Por. P. Towarek, *Egzorcyzm. Historia, liturgia, teologia*, Olsztyn 2008, s. 23-24. 30.

<sup>6</sup> „Czy kiedy indziej nieczyste duchy nie spoczywają w wodach, bez żadnej mocy Bożej, naśladowując tamto, na samym początku unoszenie się ducha Bożego? Świadczą o tym wszystkie cieniste źródła, wszystkie odległe strumyki, baseny kąpielowe w uzdrowiskach, wodociągi po domach, cysterny i studnie, które mówią, mogą zgubić każdego, oczywiście mocą złego ducha. Tych bowiem, którzy zginęli w wodach, nazywa się wciągniętymi przez nimfy, lymfantykami, bojącymi się wody, albo też że woda doprowadziła ich do strachu lub obłąd. Po co przytoczyliśmy te rzeczy? Po to, by nikt nie sądził, że jest to niemożliwe, aby święty anioł przybywał do wód i doprowadzał człowieka do zbawienia” (Tertulian, *O chrzcie 5*, w: *Chrzest i pokuta w Kościele starożytnym. Antologia tekstów I-III w.*, opr. J. Słomka, Biblioteka Ojców Kościoła 25, Kraków 2004, s. 160-161). Por. F.J. Dölger, *Der Exorzismus im altchristliche Taufritual* (Exkurs. *Der Exorzismus in der Taufwasserweihe*), Studien zur Geschichte und Kultur der Altertums 3, Paderborn 1909, s. 160-167.

<sup>7</sup> Por. Orygenes, *Przeciw Celsusowi VII*, 67, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa 1986, s. 380; B. Nadolski, *Liturgika III*, dz. cyt., s. 251.

<sup>8</sup> Por. Orygenes, *Homilie o Księdze Jozuego XXIV*, 1, tłum. S. Kalinkowski, Pisma Starożytności chrześcijańskich Pisarzy 34/2, Warszawa 1986, s. 127.

<sup>9</sup> J. Boguniowski określa *Tradycję Apostolską* jako „pierwszą charyzmatyczną księgę liturgiczną”. Por. tenże, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do Soboru Trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001, s. 45.

chumenów, który odbywał się w Wigilię Paschalną „o godzinie wyznaczonej na chrzest”<sup>10</sup>.

Osobliwością świadectwa biskupa Hippony św. Augustyna (+430) jest obrzęd *sacramentum salis*, wskazujący na to, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, obok wody i oleju, egzorcyzmuje się również sól<sup>11</sup>. Ryt podania soli katechumenom nawiązywał nie tylko do symboliki starotestamentalnej, w której spożywanie jej oznaczało braterstwo i przymierze (por. Kpł 2,13; Lb 18,19; 2Krn 13,5), ale także do zwyczajów kultury rzymskiej, gdzie uważano ją za święty dar bogów i środek leczniczy<sup>12</sup>. Według J.F. Dölgera, decydujący wpływ na przeniknięcie tego obrzędu do liturgii egzorcyzmu miał rzymsko-pogański zwyczaj podawania noworodkom mieszaniny zwanej *mola salsa* (Cycero), albo *mola sancta* (Albiusz Tybullus), którą przygotowywały westalki ze zmielonych i przypieczonych ziaren pszenicy i soli<sup>13</sup>. Błogosławionej soli, jako zabezpieczenia przeciw demonom, używali chrześcijanie w Armenii, a według zachodniogotyckiej tradycji liturgicznej wkładano ją do grobów dla oddalenia demonów od zmarłych<sup>14</sup>. W soli widziano także właściwości konserwujące, oczyszczające i uzdrawiające (por. 2Krl 2,20-22), a przez nauczanie Chrystusa stała się dla chrześcijan symbolem mądrości i dobrego smaku (Łk 14,34). Omawiany obrzęd posiadał wielorakie znaczenie: był znakiem przyjęcia wspólnoty Kościoła, oczyszczającym egzorcyzmem oraz zapowiedzią udziału w uczcie braterskiej Nowego Przymierza, czyli w Eucharystii<sup>15</sup>.

---

<sup>10</sup> „...biskup odmówi modlitwę dziękczynną nad olejem i napełni nim naczynie; będzie to olej dziękczynienia (eucharistia). Następnie nad innym olejem odmówi egzorcyzmy; będzie to olej egzorcyzmu” (Hipolit, *Tradycja apostołska* II, 5, w: M. Michalski, *Antologia literatury*, t. 1, z. 2, Warszawa 1969, s. 93). Por. A. Nocent, *L'iniziazione cristiana*, w: *Scientia Liturgica. Manuale di liturgia*, vol. IV, red. A.J. Chupungco, Casale Monferrato 1998, s. 42.

<sup>11</sup> Por. Św. Augustyn, *Początkowe nauczanie katechizmu* XXVI, 50, w: tenże, *Pisma katechetyczne*, tłum. W. Budzik, Pisma Ojców Kościoła X, Poznań 1929, s. 65.

<sup>12</sup> Por. F.J. Dölger, *Der Exorzismus...*, dz. cyt., s. 94-95. W czasach antycznych solą i chlebem witano gości. Por. K. Threade, *Exorzismus*, w: *Reallexikon für Antike und Christentum*, Bd. VII, wyd. T. Klauser i in., Stuttgart 1969, k. 97-98; *Salz*, w: R. Berger, *Pastoralliturgisches Handlexikon*, Freiburg im Br. 2005<sup>2</sup>, s. 468.

<sup>13</sup> Westalki przygotowywały *mola salsa* jako ofiarę składaną trzy razy w roku (15 lutego, 9 czerwca i 13 września). Rozsypywano ją na głowach składanych ofiar. Por. F.J. Dölger, *Der Exorzismus...*, dz. cyt., s. 96-97. Na temat westalek i ich roli w starożytnym Rzymie pisze więcej: H. Kowalski, *Kapłani i kolegia kapłańskie w Rzymie w I wieku przed Chrystusem*, *Vox Patrum* 13-15(1993-1995), z. 24-29, 35-47.

<sup>14</sup> Por. F.J. Dölger, *Der Exorzismus ...*, dz. cyt., s. 95-96.

<sup>15</sup> Por. Cz. Krakowiak, *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*, Lublin 2003, s. 87; A. Stenzel, *Die Taufe. Eine genetische Erklärung der Tauf liturgie*, Innsbruck 1985, s. 173-174.

## 2. EGZORCYZMY W LITURGII BŁOGOSŁAWIEŃSTW RZECZY

Zasygnalizowany na początku niniejszego artykułu proces poszerzania i rozszerzania się „przedmiotu-podmiotu” egzorcyzmu osiąga swój punkt kulminacyjny w reformie trydenckiej, a najobszerniejsze kompendium wiedzy na temat egzorcyzmów związanych z benedykcją rzeczy stanowi znakomita niemieckojęzyczna monografia E. Bartscha<sup>16</sup>.

Gdy chodzi o zachowane teksty, to już w *Sakramentarzu Gelazjańskim* odnajdujemy pierwsze liturgiczne formuły egzorcyzmów nad wodą chrzcielną<sup>17</sup> i wodą błogosławioną<sup>18</sup>, olejem<sup>19</sup> oraz solą<sup>20</sup>. Egzorcyzmowane rzeczy, jako podmiot omawianego sakramentale, otrzymują moc uzdrawiającą i stanowią ochronę przed złymi mocami. Od VIII w. w źródłach liturgicznych podmiot ten rozszerza się, a tytuły formularzy wskazują na jego przeznaczenie: olej egzorcyzmów, olej chorych, woda błogosławiona, woda chrzcielna, woda do błogosławienia bydła, woda gregoriańska, woda do poświęcenia dzwonów<sup>21</sup>. Egzorcyzmuje się również kadzidło, chleb, palmy wielkanocne, owies, rzodkiew, rutę, popiół, medaliony, a nawet zwierzęta np. pszczoły<sup>22</sup>. Podmiotem formuły staje się także szatan i jego nieprzyjacielskie moce oraz wrogie siły ciemności, na co wskazują

<sup>16</sup> Por. E. Bartsch, *Die Sachbeschwörungen der römischen Liturgie. Eine liturgiegeschichtliche und liturgiethologische Studie*, Liturgiegeschichtliche Quellen und Forschungen 46, Münster 1967. Zob. też: R. Kaczynski, *Benedizioni*, w: *Scientia Liturgica. Manuale die liturgia IV*, dz. cyt., s. 400-418.

<sup>17</sup> „Procul ergo hinc iubente te, domine, omnis spiritus immundus(!)” (*Liber sacramentorum Romanae Aeclesiae ordinis anni circuli* (Cod. Vat. Reg. lat. 316 / Paris Bibl. Nat. 7193, 41/56), *Sacramentarium Gelasianum*, wyd. L. C. Mohlberg, L. Eizenhöfer, P. Siffrin, *Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Fontes IV*, Roma 1968<sup>2</sup>, nr 445n. [dalej: GeV]; „Exorcizo te, creatura aquae, per deum(!) vivuum(!)” (tamże, nr 604). Jest to formuła egzorcyzmu z liturgii chrztu chorych, odmawiana po właściwej modlitwie błogosławienia wody. Por. E.J. Lengeling, *Die Taufwasserweihe der römischen Liturgie Vorschlag zu einer Neuformung*, w: *Liturgie, Gestalt und Vollzug, Festschrift für J. Pascher*, red. W. Dürig, München 1963, s. 196, przypis 56.

<sup>18</sup> „Exorcizo te, creatura aquae, in nomine dei patris(!)” (GeV, nr 607).

<sup>19</sup> „Exocizo te, creatura olei, per deum(!) omnipotentem” (tamże, nr 617).

<sup>20</sup> Por. tamże, nr 288, 1559.

<sup>21</sup> Formułę egzorcyzmu takiej wody: *Discende, inmunde(!) spiritus*, odnajdujemy w liturgii błogosławieństwa dzwonów w Pontyfikale Płockim z XII w. Por. *Pontyfikał Płocki z XII wieku XLV*, (Bayerische Staatsbibliothek München Clm 28938; Biblioteka Seminarium Duchownego Płock Mspł. 29), wyd. A. Podleś, Płock 1986, k. 117v-118, s. 137.

<sup>22</sup> Szerzej na temat wszystkich formuł egzorcyzmów tych przedmiotów pisze: E. Bartsch, *Die Sachbeschwörungen*, s. 315-333. Por. J.J. Kopeć, *Błogosławieństwa w polskiej tradycji ...*, art. cyt., s. 211-214. Egzorcyzm związany z błogosławieniem palm poświędca po raz pierwszy Kodeks z Essen (II poł. IX w.). Por. H.J. Graf, *Palmenweihe und Palmenprozession in der lateinischen Liturgie*, Veröffentlichungen des Missionspriesterseminars St. Augustin Siegburg 5, Kaldenkirchen 1959, Anhang, Tabelle nr XI.

teksty *Sakramentarza z Bobbio*, *Stowe Missale*, *Ordines Romani*, *Pontyfikału Rzymskiego*, *Liber Ordinum*, *Sakramentarza z Jumièges*<sup>23</sup>.

E. Bartsch zwraca uwagę na charakterystyczną konstrukcję formuł egzorcystycznych. Najczęściej zaczynają się one od tradycyjnego wezwania *exorcizo* lub *adiuro*, w którym zaklinający zwraca się do rzeczy w drugiej osobie, jak do człowieka. Jako drugi element występuje „imperatyw”, czyli rozkaz lub życzenie skierowane do egzorcyzmowanego przedmiotu, nadający mu cechy działania żywej istoty. Trzecią częścią egzorcyzmu jest „anamneza” zbawcza np. przy egzorcyzmowaniu wody – wspomnienie chrztu Chrystusa w Jordanie, wesela w Kanie Galilejskiej, czy obmycia niewidomego w sadzawce Siloe (por. J 9,7)<sup>24</sup>. Zdaniem wspomnianego wyżej autora omawiane euchologia charakteryzuje także dość częste użycie dwóch formuł: *in nomine* – w imię<sup>25</sup> oraz *per* – przez<sup>26</sup>. Pozwalają one rozumieć omawiany egzorcyzm jako „epiklezę”, czyli wezwanie związujące z nimi nierozzerwalnie obecność i moc Bożą<sup>27</sup>.

Formularze egzorcyzmów rzeczy przeniknęły z *Gelazjanum* do trydenckiego *Rituale Romanum* z 1614 roku. Egzorcyzm soli *Exorcizo te, creatura salis* jest identyczny w obu źródłach<sup>28</sup>. W formule egzorcyzmu wody chrzcielnej *Exorcizo te, creatura aquae* zaszły tylko pewne zmiany słowne<sup>29</sup>, a osobliwością tego sakramentalu był ryt trzykrotnego *Insufflatio*, czyli tchnienia w wodę na kształt greckiej litery Ψ (gr. psi)<sup>30</sup>.

<sup>23</sup> Bartsch przedstawia szczegółową tabelę formuł i źródeł. Por. tenże, *Die Sachbeschwörungen...*, dz. cyt., s. 118-121.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 109-116.

<sup>25</sup> Por. egzorcyzm soli (GeV, nr 288) oraz egzorcyzm oleju katechumenów (GeV, nr 389).

<sup>26</sup> „per deum(!) vivum, per deum verum, per spiritum(!) sanctum” (tamże, nr 288).

<sup>27</sup> Szczegółowo opisuje ten problem Bartsch. Por. tenże, *Die Sachbeschwörungen ...*, dz. cyt., s. 206-225; W. Pałęcki, *Epikleza – czy tylko modlitwa do Ojca o zesłanie Ducha Świętego? Pojęcie epiklezy w pismach Odo Casela OSB*, *Roczniki Teologiczne* 53(2006), z. 8, s. 325-347.

<sup>28</sup> Por. *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi jussum editum et a Benedicto XIV. Auctum et castigatum cui novissima accedit benedictionum et instructionum appendix*. Editio tertia accuratissima. A Sac. Ritum Congregatione adprobata. Neo Eboraci & Cincinnati. Sumptibus, Chartis et typis Friderici pustet, S. Sedes Apost. Et Sac. Rituum Congregationis typographi 1882 [dalej: RR1882], Tit. II, Cap. 2, nr 6. Por. GeV, nr 288.

<sup>29</sup> Por. tamże, nr 288, 445-448. Por. E. J. Lengeling, *Die Taufwasserweihe ...*, art. cyt., s. 182-190.

<sup>30</sup> Por. RR 1882, Tit. II, Cap. 7, nr 6. „Psi” jest interpretowane jako litera początkowa słowa *psyche* i znak Ducha Świętego. Niektórzy widzą w niej także postać fruwiącej gołębiczy. *Psyche* w swoim podstawowym znaczeniu tłumaczy się jako „tchnienie życia”, właściwe zarówno ludziom obdarzonym duszą, jak i zwierzętom. Tchnieniem Boga jest Duch Święty, który jednak w Piśmie św. nazywany jest nie *psyche*, ale *pneuma*. Znak Ψ interpretuje się też jako krzyż, czyli „drzewo życia”, które oznaczano w średniowieczu za pomocą znaku hierograficznego, a mianowicie „kwiatu życia” (kodeksy z X-XI w.). W antyku widziano w drzewie symbol płodnego życia, natomiast Chrystus na drzewie krzyża obdarzył ludzkość życiem Bożym. Z tej racji, Kościół posługuje się znakiem Ψ, gdy udziela wodzie płodności mającej rodzić życie nadprzyrodzone. Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*. *Leksykon*, tłum. W. Zakrzewska i in., Warszawa 2001, s. 32-33.

Trydencki egzorcyzm oliwy, zawarty w *Benedictio olei simplicis*, był odbiciem formuły z *Sakramentarza Gelazjańskiego*, jedynie w zakończeniu dodano nowe sformułowanie *salus mentis et corporis – zbawienie umysłu i ciała*<sup>31</sup>. Identyczne euchologia zawierają potrydenckie benedykcje oliwy przeznaczonej dla chorych do celów leczniczych, spożywczych i higienicznych<sup>32</sup>. Odmianą jednak formułę egzorcyzmu odnajdujemy w *Libellus benedictionis* z 1691 r. związaną z sakramentale o tytule: *Benedictio olei, mirae virtutis contra quascumque infirmitates et praestigia diaboli*<sup>33</sup>. Złączono z nią lekturę tekstów biblijnych przypominających uzdrawiającą moc oleju (Kpł 2,1-9; Jk 5,14-16; Łk 15,30-35), a w euchologii *Exorcizo te creatura olei* dodano część podkreślającą walor epikletyczny, który wskazywał na to, że egzorcyzm dokonuje się mocą mądrości Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego Parakleta, a także przez wstawienictwo Maryi Panny, Aniołów i świętych<sup>34</sup>. Egzorcyzmy odnaleźć można również w obrzędach błogosławieństwa chleba dla chorych *Benedictio panis vel coena, pro iisdem vexatis* lub *Benedictio pro infirmis comestibilium*, gdzie dotyczą one również wina, napoju, mięsa, owoców i jakichkolwiek innych pokarmów, takich jak np. bulion przeznaczony dla chorych (*Benedictio medicinae vel brodei pro vexatis spiritibus mutatis mutandis*)<sup>35</sup>.

Innym przykładem średniowiecznych egzorcyzmów rzeczy w trydenckim *Rituale Romanum* jest formuła związana z benedykcją złota, mirry i kadzidła w święto Objawienia Pańskiego: *Benedictio auri, myrrhae et thuris*. Jej źródła należy szukać w *Sakramentarzu z Jumièges*, *Leofric Missale*, *Karlsruher Codex* oraz hiszpańskim *Liber Ordinum*<sup>36</sup>. Owocem egzorcyzmu miało być uświęcenie przedmiotów, aby odstąpiły od nich wszelkie kłamstwa, podstęp i złość diabelska

<sup>31</sup> RR 1882, Tit. VIII, Cap. 19.

<sup>32</sup> Por. Z. Wit, *Troska liturgiczna o człowieka chorego w świetle polskich rytuałów potrydenckich (1631-1964)*, Lublin 1995, s. 172-173.

<sup>33</sup> *Rituale sacramentorum ac alliarum Ecclesiae ceremoniarum pro Ecclesiis Regni Poloniae, et Magni Ducatus Lithuaniae. Accessit Libellus infirmorum, Benedictionum et Exorcismorum. Cum privilegio et permissu superiorum*. Thorunii, ex officina Joh. Christ. Laureri MDCXCI [dalej: *Libellus Tor 1691*], s. 235-243, cyt. za: Z. Wit, *Troska liturgiczna...*, dz. cyt., s. 173.

<sup>34</sup> „Exorcizo te creatura olei [...] in eis sunt. Per sapientissimum Filium ejus Jesum + Christum, per quem omnia in sapientia ordinata sunt. Per Spiritum + Sanctum Paraclitum, per quem bonitatem et clementiam consequitur. Per Mariam + Virginem Draconis conculcetricem. Per SS. Angelos castra summi Regis. Per SS. Patriarchas et Profetas oracula S. Spiritus. Per SS. Apostolos et Evangelistas, judicem venturi saeculi. Per SS. Martyres et Confessores, charitate divina fevidos. Per SS. Monachos et Eremitas, mundi vero contempores. Per SS. Virgines et Viduas, Christi sponsas et famulas...” (tamże, s. 238), cyt. za: Z. Wit, *Troska liturgiczna...*, dz. cyt., s. 175.

<sup>35</sup> Por. tamże, s. 170-171, 182-183.

<sup>36</sup> Por. E. Bartsch, *Die Sachbeschwörungen ...*, dz. cyt., s. 318-321.

i by stanowiły one środek uzdrowienia dla ludzi przeciwko zasadzkom nieprzyjaciela<sup>37</sup>.

Formułę egzorcyzmu zawierało także specjalne sakramentale zastrzeżone dla biskupa, bądź delegowanego kapłana, i zatytułowane *Benedictio deprecatória contra mures, locustas, bruchos, vermes et alia animalia nociva*<sup>38</sup>. Celebrowano je w przypadku zagrożenia pól, sadów, winnic i zasiewów przez szkodniki. Benedykcja składała się z antyfony, psalmu, wersetów, dwóch modlitw: *Preces nostras – Prośby nasze* i *Omnipotens sempiterna Deus – Wszchemogący wieczny Boże* oraz egzorcyzmu *Exorcizo vos pestiferos – Wyklinam was niosące zarazę*. Celebrans nakazywał w nim myszom, szarańczy, gąsienicom, robactwu i innym plagom, aby ustąpiły z pastwisk i pól oraz przeszły do tych miejsc, gdzie nikomu szkodzić już nie będą. W egzorcyzmie przyzywano imienia Boga wszechmogącego, wszystkich niebieskich zastępów i świętego Kościoła Bożego, przez które plagi miały być przekłete i oddalone, z wyjątkiem tego, co służy zdrowiu i pożytkowi ludzkiemu<sup>39</sup>.

### 3. EGZORCYZMY W LITURGII BŁOGOSŁAWIENSTW CHORYCH

Zjawisko rozszerzania się „podmiotu – przedmiotu” egzorcyzmów ma w epoce potrydenckiej wymiar szczególny i nie dotyczy tylko przenikania egzorc-

<sup>37</sup> Por. RR 1882: *Appendix*, s. 28\*. Źródło warmińskie z 1800 r. nie używa formuły *exorcizo te*, ale *Ich seg+ne dich – Błogosławię cię*, wymieniając uzdrawiające dla człowieka skutki tej benedykcji. Por. także *Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiaticarum nunc Jussu et auctoritate Celsissimi et reverendissimi domini Caroli S. R. J. ex principibus Comitis de Hohenzollern Dei et Apostolicae Sedis Gratia Principis Episcopi Warmienses, Abbatibus Commendatorii Olivienensis, Equitis Aquilae Rubrae, ac Nigrae, non solum ex Latino in Germanicum translatum, sed et plurimis sacrarum doctrinarum eruditionibus auctum et impressum. Anno Domini 1800. Regiomonti, Litteris G. L. Heering et G. C. Haberland, s. 343-344. Kolejny warmiński rytuał z 1873 r. powrócił już do formuły trydenckiej. Por. *Rituale Warmiense ad normam Romani, jussu et auctoritate illustrissimi ac reverendissimi Domini Domini Philippi Kremetz, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopi Warmienses*, editum. Ratisbonae 1873. Typis et chartis Friderici Pustet, s. 266-267.*

<sup>38</sup> RR 1882: *Appendix*, s. 90\*-92\*. Podmiotem egzorcyzmu były: myszy, szarańcza (*locustas*), gąsienice (gr. *bruchus* – rodzaj nieuskrzydłonej szarańczy, wł. *il bruco* – gąsienica) oraz robactwo (wołek zbożowy, strąkowiec żerujący na bobie, grochu, fasoli). Por. P. Towarek, *Służba Boża w świetle rytuału biskupa Karola Hohenzollerna z 1800 roku*, w: *Agendy i rytuały Diecezji Warmińskiej (1574-1939)*, red. W. Nowak, Olsztyn 1999, s. 277.

<sup>39</sup> „Exorcizo vos pestiferos mures (vel locustas, seu bruchos, aut vermes, sive alia animalia), per Deum Patrem + omnipotentem, per Jesum Christum + Filium ejus unicum, per Spiritum + sanctum ab utroque procedentem, ut confestim recedatis a campis et agris nostris, nec amplius in eis habitetis, sed ad ea loca transeat, in quibus nemini nocere possitis: pro parte omnipotens Dei, et totius curiae coelestis, et Ecclesiae sanctae Dei vos maledicens, ut, quocumque ieritis, sitis maledicti (vel maledictae), deficientes de die in diem in vos ipsos (vel ipsas), et decrescentes; quatenus reliquiae de vobis nullo in loco inveniantur, nisi necessariae ad salutem et usum humanum. Quod praestare dignetur, qui venturus est judicare vivos et mortuos, et saeculum per ignem. R. Amen” (RR 1882: *Appendix*, s. 92\*).

cystycznych formuł do liturgii błogosławieństw rzeczy. Okazuje się, że obok nich, w bardzo wielu potrydenckich źródłach Kościołów lokalnych odnajdujemy również modlitwy zatytułowane jako „egzorcyzmy”, a towarzyszące obrzędom błogosławienia chorych. Do jednych z najstarszych należą w tym przypadku *Benedictiones super infirmorum*, które zachowała druga część wskazanego już źródła toruńskiego z 1691 roku<sup>40</sup>. Należy zaznaczyć, że wiele z formularzy trzeciej części tego *Rytuału* zebranych przez Marcina z Cochem, graniczyło z zabobnem i magią, dlatego synody polskie zabroniły jej używania. Jednak późniejsze wydania (1695, 1734) i liczne egzemplarze zachowane w bibliotekach wskazują, że księga ta cieszyła się popularnością przez niemal pół wieku<sup>41</sup>.

Rubryka wstępna wspomnianej benedykcji chorych polecała wprawdzie odmawiać ją nad ludźmi umierającymi, gdyż miała odstraszyć szatana, a jednocześnie stanowić umocnienie dla udręczonej duszy, jednak można było to błogosławieństwo stosować wobec opętanych i upośledzonych umysłowo, a nawet zdrowych, jeśli o to prosili<sup>42</sup>. Kapłan ubrany w stułę odmawiał najpierw modlitwę *Qui verbum caro factum est – Który będąc Słowem stał się Ciałem*, nawiązującą do fragmentów Pisma świętego (Prolog św. Jana, zlecenie misji ewangelizacyjnej i rozesłanie Apostołów)<sup>43</sup>. Owocem prośby zanoszonej do Boga przez wstawienictwo Maryi Panny i świętych miało być uwolnienie chorego od wszelkiego zła, umocnienie w dobrym i osiągnięcie życia wiecznego. Na zakończenie błagania, kapłan kropił chorego wodą pobłogosławioną na kształt znaku krzyża<sup>44</sup>.

Benedykcyjna *Benedicat te Deus Pater – Niech cię błogosławi Bóg Ojciec*, podkreślająca działanie i boskość osób Trójcy Przenajświętszej miała na celu uproszenie Bożego błogosławieństwa, aby przez wstawienictwo Maryi i świętych w ciele, sercu, duszy i umyśle chorego zamieszkała łaska. Jej moc miała utrudnić działania złego ducha, który przestraszony znakiem krzyża winien uciekać daleko<sup>45</sup>. Inna jeszcze benedykcja *Benedictio Dei Patris – Błogosławieństwo Boga Ojca*, miała bronić chorego przed szatanem, wspierać go w pokusach i za-

<sup>40</sup> Rytuał składał się z 3 części. Najpierw zawierał wyciąg rytuału piotrkowskiego (1631) wydane w Gdańsku 1700. Potem dołączono do edycji łacińskie modlitwy i benedykcje dla chorych, umierających i konających, reprezentujące styl pobożności kapucyńskiej. Część trzecią stanowiły benedykcje i egzorcyzmy. Wybrane teksty zostały opracowane i włączone do *Aneksu* monografii ks. Z. Wita, z którego korzystał w tej części opracowania autor. Por. Z. Wit, *Troska liturgiczna ...*, dz. cyt., s. 257-340.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 31-32.

<sup>42</sup> „Sacerdos stola indutus devote pronuntiet sequentes Benedictiones infirmum: maxime quando jam incipit agonizare: quia repellunt Diabolum, et refovent affictam animam. Possunt etiam hae Benedictiones dici super maleficiosos aut quoscunque debiles, imo etiam super sanos, si petierent benedici” (Libellus Tor 1691, s. 270), cyt. za: Z. Wit, *Troska liturgiczna ...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>43</sup> Por. tamże, *Aneks* 58.

<sup>44</sup> Por. tamże, s. 140.

<sup>45</sup> „Ne accedere ad te audeat maledictus ille spiritus: sed virtute harum benedictionum fugiat procul a te, terrius signo S. Crucis Domini nostri Jesu Christi...” (tamże, *Aneks* 59).

chować jego duszę i ciało od wszelkiego zła<sup>46</sup>. Dalsze formuły nie przejawiały już charakteru egzorcystycznego, ale skupiały się na cierpieniu i chorobie człowieka. Dopatrywać się w nich można aluzji do ewangelicznych scen spotkania Chrystusa z chorymi, włożenia rąk i dotykania cierpiących (por. Mt 8,3; Mk 1,41-43)<sup>47</sup>.

Formuły egzorcystyczne związane były także z obrzędami włożenia rąk na chorych: *Impositio manuum super aegros* oraz *De impositione manuum sacerdotis super aegros*. Źródło połockie z 1802 r.<sup>48</sup> zachęcało kapłanów, aby nie zaniedbywali tej praktyki, ponieważ prowadzi to chorych do szukania pomocy u czarowników i czarownic<sup>49</sup>. Zamieszczonej tu formuły błagalnego egzorcyzmu *Dominus Jesus Christus apud te sit – Pan Jezus Chrystus, niech będzie przy tobie*, używano wówczas, gdy chory był kuszony przez złego ducha. Tekst tej modlitwy podkreślał odwieczność Boga, a Chrystusa przedstawiał jako zwycięzcę, króla i tryumfatora, który jako jedyny jest zdolny uwolnić chorego od wszelkich pokus i przepędzić szatana do piekła. Czyniąc znak krzyża, szafarz wypowiadał zaczerpniętą z formularza egzorcyzmów nad opętanymi formułę: *Ecce Crucem Domini + fugite partes adversae – Oto krzyż Pański uchodźcie przeciwnicy*. Modlitwę kończył znany także fragment Apokalipsy św. Jana: *vicit Leo de Tribu Iuda, Radix David, Alleluja, Alleluja, Alleluja* (Ap 5,5)<sup>50</sup>. Z liturgii egzorcyzmów przeniknęła tu również proklamacja Prologu Ewangelii św. Jana i naznaczenie czoła chorego palcem zanurzonym w wodzie pobłogosławionej wraz z wypowiedzeniem formuły: *Per signum sanctae Crucis – Przez znak Krzyża świętego*<sup>51</sup>.

## PODSUMOWANIE

Wskazane przykłady pozwalają przypuszczać, że proces przenikania wybranych elementów liturgii egzorcyzmów osób opętanych do formularzy błogosławieństw chorych był zjawiskiem dość powszechnym w epoce potrydenckiej. Obrzędy te, nie były egzorcyzmami w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale zawierały pierwiastek apotropaiczny zaliczający je do formuł o charakterze profilaktycznym, czyli zabezpieczającym przed działaniem szatana i jego pokusami. Z analizy formuł egzorcyzmów rzeczy wynika, że przeniknęły one do *Rytuału Rzymskiego*

<sup>46</sup> Por. tamże, *Aneks* 60.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 141-142.

<sup>48</sup> *Rituale Sacramentorum [...] ex rituali juxta decretum synodi provin. Petricovien. Editio de promptum, ad uniformem Ecclesiarum per archidioecesisin Mohilev usum quaestionibus et responsionibus latine, poloniae, lituanicae, germanicae et lotavicae expositis. Reimpressum. Cum scitu et approbatione Officii Metrop. Archiepis. Polociae Typis Coll. Soc. Jesu Anno Domini 1802 [dalej: Rit Poł 1802].*

<sup>49</sup> Por. tamże, s. 138-139, cyt. za: Z. Wit, *Troska liturgiczna ...*, dz. cyt., s. 150-151.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> „Pollice dextero cum aqua benedicta signet frontem dicens” (Rit Poł 1802, s. 146), cyt. za: Z. Wit, *Troska liturgiczna ...*, dz. cyt., s. 151.

ze źródeł średniowiecznych, zaś Sobór Trydencki nie podjął zadania ich rewizji. Okazuje się, że ich celem nie było wypędzenie z rzeczy złego ducha, ale jej uświęcenie przez „epiklezę” udzielającą przedmiotom egzorcyzmującej mocy. Euchologia te związane z celebracją błogosławieństw, których teologia głosiła prawdę o zależności człowieka od Boga jako Stwórcy, mówiąc o Bożej Opatrzności, ujawniającej się w licznych darach i znakach natury oraz wydarzeniach historii.

W wyniku reform Soboru Watykańskiego II formuły egzorcyzmów związane z benedykcją rzeczy lub osób chorych nie znalazły już swego miejsca w odnowionych księgach liturgicznych. I choć nowy *Rytuał Rzymski „De exorcismis et supplicationibus quibusdam”* z 1999 r. w swoich rubrykach potwierdza, że szkodliwe i wrogie działanie diabła rozciąga się nie tylko na osoby, ale także przedmioty i miejsca oraz ujawnia się w wieloraki sposób, to nie wskazuje wprost na żadną formułę egzorcystyczną, która odpowiadałaby takim sytuacjom<sup>52</sup>. Zawarty w pierwszej części *Dodatków* książki model liturgii: *Supplicatio et exorcismus qui adhiberi potest in peculiaribus adiunctis Ecclesiae* nie stanowi jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: czy można dziś egzorcyzmować rzeczy lub miejsca i w jaki sposób, bądź jakimi formułami<sup>53</sup>.

## EXORCIST FORMULAS IN THE POST-TRIDENTINE RITES OF BLESSINGS

### Summary

Latin pontificals and agendas from the Middle Ages testify to a plurality of blessing texts as well as the creativity of this liturgical form. At the same time they are witness to the hope of the faithful, connected with the blessing of people and objects. However, it was not always the case that these formulas were part of the baptismal exorcism liturgy or the exorcisms of the possessed. They were also to be found in rituals for the blessing of people and objects which confirm the medieval division of the world into sacred and profane. The profane needed purification and its absolution from sins was often related to anti-demoniacal thinking. This kind of thinking informs the liturgical books published after the Council of Trent. This article presents the origin of these convictions which the famous liturgist A. M. Triacca defines as the “enlargement and extension” (*di ingrandimento et di estensione*) of exorcism’s “subject-object” (*soggetto-oggetto*). In ancient Christian

<sup>52</sup> „Cum autem noxia atque contraria actio Diaboli et daemonium afficiat personas, res, loca et appareat diverso modo...” (*Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatum. De exorcismis et supplicationibus quibusdam*, Editio typica, Typis Vaticanis 1999, *Proemium*, s. 6).

<sup>53</sup> Por. tamże, *Appendices* I. Triacca twierdzi, że nowy *Rytuał* nie mówi „bezpośrednio” jakimi formułami miałyby być egzorcyzmowane rzeczy i miejsca, potwierdzając jedynie, że mogą być one pod wpływem złego ducha (*Appendices* I). W sposób szczególny nie mówi też nic o szkodnikach (owadach, zwierzętach), wobec których księgi potrydenckie znalazły odpowiednie zaklęcia, będące formułą egzorcyzmu i które zniknęły również w nowym *De Benedictionibus*. Por. A.M. Triacca, *Esorcismo*, art. cyt., s. 717; P. Towarek, *Egzorcyzm ...*, dz. cyt., s. 182-183.

times, this process involved passing from exorcising people, who are catechumens and possessed by the evil spirit, to exorcising objects, for example water, oil, salt (Tertullian, Origen, St Hippolytus, St Augustine). This process pervades medieval liturgical texts up to modern times and reaches its high point in the post-Trent period when the conciliar reforms were implemented. Thus, certain texts confirmed the link between the blessing of objects and exorcist formulas. Not only catechumenate oil, holy anointing oil, holy water, Gregorian water or water are used to bless cattle, but also incense, bread, Easter palms, oat, radish, rue, ash, medallions and animals such as bees.

The last part of this article touches upon the exorcism which, in the post-Trent period, accompanied the blessing of the sick and which found its way into liturgical books after the second Vatican Council along with the exorcism of objects..

**Keywords:** the subject and object of exorcisms, people's exorcisms, objects' exorcisms, roman ritual, blessing liturgy after the Council of Trent

**Nota o Autorze:** **Ks. DR PIOTR TOWAREK**, kapłan diecezji elbląskiej, wykładowca muzyki kościelnej w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Elbląskiej oraz liturgiki w Misyjnym Seminarium Duchownym w Pieniężnie (archidiecezja warmińska); wykładowca Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (zajęcia zlecone); laureat *Nagrody im. Ks. prof. . A. Duraka SDB z zakresu teologii* (edycja 2009, kategoria: publikacje). Pola zainteresowań: historia i teologia liturgii, historia muzyki, instrumentologia, analiza i retoryka muzyczna.

**Słowa kluczowe:** podmiot i przedmiot egzorcyzmów, egzorcyzmy osób, egzorcyzmy rzeczy, rytuał rzymski, potrydencka liturgia błogosławieństw